

Sygn. akt II Ka 220/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: staż. Monika Szukalska

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 01 października 2014r.

sprawy **A. G.**

oskarżonej o wykroczenie skarbowe z art. 65 § 4 kks w zw. z art. 65 § 1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego Urząd Celny w P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu VI Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Pajęcznie z dnia 26 czerwca 2014r. wydanego w sprawie VI W 80/14

na podstawie art. 437§1 kpk oraz art. 636§1 kpk w zw. z art. 113§1 kks :

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. A. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w wysokości 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 220/14

UZASADNIENIE

W skierowanym do Sądu Rejonowego w Wieluniu VI Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Pajęcznie akcie oskarżenia zarzucono A. G. popełnienie wykroczenia skarbowego wyczerpującego dyspozycję art. 65 § 4 k.k.s. w zw. z art. 65 § 1 k.k.s., polegającego na tym, że w dniu 28.04.2013r. przechowywała na ul. (...), (...)-(...) D., wyroby akcyzowe w postaci 53 paczek (1055 sztuk) papierosów różnych marek oraz 15 butelek alkoholu o łącznej pojemności ok. 7 litrów, nieoznaczone polskimi znakami akcyzy, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 114 Ustawy z dnia 06.12.2008r. o podatku akcyzowym (Dz.U. z 2011r., nr 108, poz. 626), przez co naraziła na uszczuplenie podatek akcyzowy w łącznej wysokości 1066,00zł, tj. wyroby akcyzowe stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 § 7 kks w zw. z art. 63 § 1 kks.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014 r. wydanym w sprawie VI W 80/14 Sąd Rejonowy w Wieluniu VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pajęcznie uniewinnił A. G. od dokonania zarzucanego jej wykroczenia skarbowego i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. A. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 531,36 złotych, w tym podatek od towarów

i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu, zaś wydatki w sprawie przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżyciel publiczny - Urząd Celny w P., który zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonej A. G. i zarzucił rozstrzygnięciu obrazę przepisów prawa materialnego poprzez bezzasadne uznanie, iż oskarżona swoim zachowaniem nie wypełniła znamion zarzucanego jej czynu z art. 65 § 4 k.k.s. w zw. z art. 65 § 1 k.k.s. W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego - Urzędu Celnego w P. nie zasługuje na uwzględnienie. Przedstawiona w tym środku odwoławczym argumentacja nie może prowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku. Zawarte w apelacji zarzuty winno się ujmować w kategoriach pozbawionej jakichkolwiek podstaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami organu merita oraz rozstrzygnięciem będącym konsekwencją tychże ustaleń i z tego też względu zasadnym jest potraktowanie złożonego środka zaskarżenia jako oczywiście bezzasadnego.

W świetle utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie stanowiska, naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Tymczasem wnikliwa analiza środka odwoławczego wniesionego przez oskarżyciela publicznego prowadzi do konkluzji, że w istocie skarżący w apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych. Oskarżyciel publiczny wskazał bowiem, że wbrew poczynionym przez Sąd I instancji ustaleniom, A. G. przetrzymywała w domu wyroby akcyzowe bez znaków akcyzy stanowiące przedmiot czynu zabronionego, nie należące do niej, gdyż papierosy, w ocenie oskarżyciela, należały do męża, a alkohol był dla syna. Nie można stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać, jak wynika z wywodów skarżącego, na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych. Oskarżyciel publiczny formułując zarzut rzekomego naruszenia prawa materialnego wdał się w istocie w polemikę z ustaleniami faktycznymi, które - jego zdaniem - powinny być odmienne i prowadzić do przyjęcia, iż wyroby akcyzowe bez znaków akcyzy stanowiące przedmiot czynu zabronionego, nie należały do oskarżonej, co z kolei umożliwiłoby przypisanie A. G. wykroczenia skarbowego z art. 65 § 4 k.k.s. w postaci zjawiskowej przechowywania. Tym samym postawiony w apelacji zarzut należało faktycznie potraktować i rozważyć jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego konsekwencją było błędne rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej wykroczenia skarbowego. Tymczasem do ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji nie można mieć najmniejszych zastrzeżeń, a przy tym skarżący we wniesionej apelacji nie przedstawił w zasadzie żadnych rzeczowych argumentów, które pozwoliłyby poważnie zastanowić się nad ich prawidłowością. Sąd I instancji w kategoriyczny, a przy tym w pełni prawidłowy sposób, ustalił, iż znalezione w domu oskarżonej papierosy oraz alkohol bez znaków akcyzy zostały kupione przez A. G. i stanowiły jej własność. Papierosy zostały bowiem przez oskarżoną zakupione na targu za życia jej męża, z przeznaczeniem dla niego, co powoduje, że stanowiły wspólność ustawową obojga małżonków, natomiast alkohol oskarżona zakupiła wiele lat temu w związku z planowanym weselem syna, do którego jednak nie doszło, co z kolei powoduje, że alkohol ten nadal należał do kupującej go A. G.. Podkreślić przy tym należy, że Sąd Rejonowy w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu omówił i ustosunkował się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k., biorąc pod uwagę wskazania wiedzy i reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, której szczegółowy wyraz znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wykracza poza swobodną ocenę dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k. i jako taka pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji przekroczył granice swobody w kierunku oceny dowolnej. Nie stwierdzono też, aby doszło do nieuwzględnienia całokształtu dowodów zgromadzonych w toku rozprawy głównej, czyli obrazu art. 410 k.p.k. Nie stwierdzono również, aby w rozumowaniu Sądu Rejonowego, przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sporządzonym w sposób odpowiadający wymogom określonym w art. 424 k.p.k., występowały luki lub błędy o charakterze logicznym lub faktycznym, które mogłyby stanowić podstawę

ewentualnej korekty wyroku. Sąd meriti dokonał też bardzo wnikliwej, starannej i pogłębionej subsumcji prawnej zachowania przypisanego oskarżonej A. G. i w sposób wyjątkowo obszerny wyjaśnił z jakich powodów podjął taką, a nie inną decyzję procesową. Powyższe zasługuje na pełną aprobatę Sądu Okręgowego. W tego rodzaju sytuacjach, kiedy występuje znaczna rozbieżność w możliwych ocenach prawnych, to na sądzie orzekającym ciąży obowiązek rzetelnego rozważenia wszelkich argumentów jurydycznych związanych z rozpoznawanym zdarzeniem, oceny ich wagi, a ostatecznie dokonania subsumcji ustalonych faktów. Z tego obowiązku Sąd I instancji wywiązał się w pełni. Co przy tym istotne Sąd Rejonowy w rozważaniach prawnych przedstawił cały szereg innych przesłanek, które tak czy inaczej nie pozwalałyby na przypisanie oskarżonej sprawstwa zarzucanego jej wykroczenia skarbowego, a z argumentacją przedstawioną również w tym zakresie należy w pełni się zgodzić.

Analizując środek odwoławczy wniesiony przez Urząd Celny w P. dodatkowo zaznaczyć trzeba, że nie wystarczy napisanie w skardze apelacyjnej, że sąd dopuścił się uchybienia i ograniczyć się do wyrażenia przekonania, iż inaczej należało ocenić zachowanie oskarżonej. Polemika z oceną zaprezentowaną przez Sąd meriti ma wartość wtedy, gdy wskazuje argumenty podważające tę ocenę. W szczególności chodzi o przytoczenie okoliczności świadczących o tym, że Sąd I instancji, ustalając stan faktyczny, pominął istotne dowody, naruszył zasady prawidłowego rozumowania, nie stosował się do wskazań wiedzy, zignorował nauki płynące z doświadczenia życiowego, niewłaściwie ocenił zachowanie podsądnego. Powyższych elementów zabrakło w skardze apelacyjnej wniesionej przez Urząd Celny w P..

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy – na podstawie art. 437§1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s - utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Na podstawie art. 618 §1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. A. kwotę 420 złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w wysokości 96,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Jednocześnie Sąd w oparciu o art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.